

PRZEDMOWY

Cyfrowa rewolucja technologiczna, której jesteśmy świadkami, zmieniła nasze życia, nasz sposób pracy i nasze wzajemne relacje. Internet miał również radykalnie zmniejszyć zapotrzebowanie na realną przestrzeń do nauki i uczenia — edukacja miała się stać wirtualna. Okazało się jednak, że efektywny ekosystem uczenia najlepiej konstruować z szeregu elementów: w tym oczywiście z nowych technologii, ale też w dalszym ciągu z dobrze zaprojektowanych fizycznych przestrzeni. Uczelnie nie przestają więc istnieć „w realu”, a wręcz odwrotnie, obserwujemy wzrost zainteresowania tematyką ich rozwoju przestrzennego. Uniwersytety to wciąż przede wszystkim instytucje dające studentom możliwość codziennego, bezpośredniego obcowania z wybitnymi wykładowcami i kolegami. Najlepsze uczelnie wręcz ścigają się w innowacyjności budynków, kreowaniu stymulujących kampusów czy najwygodniejszej przestrzeni do pracy. Miasta dostrzegają, jak kluczową rolę odgrywają uczelnie jako ośrodki kształcenia i debaty, ale także jako środki produkcji wiedzy i bogactwa. W chwili przygotowywania tej książki do druku trwa światowa epidemia koronawirusa, która spowodowała tymczasowe zamknięcie uniwersytetów i przeniesienie dużej części ich działalności do Internetu. Choć treść książki powstała, zanim zaczęliśmy mierzyć się z konsekwencjami epidemii, uważamy, że opisywane w niej zmiany wciąż będą konieczne. Co więcej, będą musiały przyspieszyć, tak aby przestrzeń fizyczna i wirtualna nie konkurowały ze sobą, a uzupełniały się wzajemnie.

Pierwsze dwa rozdziały książki poświęcone są właśnie takim globalnym trendom i opisują, jak na nie reagują wybrane uczelnie. W trzecim rozdziale skupiamy się na specyficznych uwarunkowaniach i urbanistyce

Uniwersytetu Warszawskiego, który intensywnie przystosowuje się do funkcjonowania w międzynarodowym obiegu nauki i przyjmowania znacząco większej liczby studentów, nauczycieli i badaczy z całego świata. Pomysł na ten rozdział powstał, gdy — przygotowując wytyczne do nowych inwestycji uczelnianych — natrafiliśmy na zaskakująco obszerny, ale rozproszony materiał zawierający liczne dokumenty historyczne, odważne, choć niezrealizowane projekty oraz unikatowe rysunki. Widząc, jak wiele starań podjęli nasi poprzednicy, postanowiliśmy zebrać ten materiał w całość opisującą historię projektowania i realizacji wszystkich trzech kampusów UW. Wybiegając w przyszłość, wybraliśmy najciekawsze pomysły z przeszłości, dodaliśmy do nich kilka własnych propozycji i zestawiliśmy je razem w przystępne ilustracje wizji rozwoju przestrzennego trzech kampusów UW.

Kolejne rozdziały poświęcone są przestrzennym standardom projektowym. Inspiracją do opracowania tej treści były nasze doświadczenia w Biurze Innowacji w Przestrzeni Akademickiej (w skrócie: BIPA) przy przygotowaniu programów funkcjonalnych dla nowych budynków uczelni. Napotkane trudności pogłębił brak współczesnej literatury polskojęzycznej w tej dziedzinie. W miarę otrzymywania przez BIPA kolejnych zadań inwestycyjnych od władz uczelni tworzyliśmy własne analizy i bazy danych, które zbieraliśmy w zeszyty robocze; ich kompilacja położyła podwaliny pod tę publikację. Zakres tematyczny opracowania wyniknął z bieżących potrzeb inwestycyjnych uczelni związanych z Programem Wieloletnim, stąd brak w nim odrębnych analiz bibliotek czy laboratoriów. Warto jednak traktować pracę analityczną nad architekturą różnych typów przestrzeni uczelni jako

stały element rozwoju instytucji — i w przyszłości dopisywać kolejne rozdziały do tej książki.

Na końcu książki znajdują się aneksy autorstwa specjalistów od energetyki, psychologii środowiskowej i pracy z użytkownikami. Poruszają one ważne zagadnienia współczesnych procesów inwestycyjnych: oszczędzanie zasobów i energii oraz włączenia użytkowników w powstawanie budynków.

* * *

Książka opiera się na materiale powstałym w Biurze Innowacji w Przestrzeni Akademickiej, ale w miarę postępu prac nad publikacją krąg zainteresowanych szybko wybiegł poza współpracowników BIPA i poszerzył się o grono zaangażowanych osób. Wkład całego zespołu BIPA oraz współautorów jest nie do przecenienia. Nad przemianą materiału roboczego w książkę czuwał przede wszystkim prof. Stefan Jackowski, matematyk, specjalista od przestrzeni topologicznych, od wielu lat zaangażowany w planowanie przestrzeni UW. Jego pasja do architektury, doświadczenie dydaktyczne, znajomość tajników funkcjonowania wielu uczelni i miłość do własnej Alma Mater pozwoliły powiązać w całość liczne wątki wywodzące się ze wspomnianych zeszytów badawczych. W pierwszej fazie prac projekt koordynowała architektka Karolina Matysiak, która dbała o nabranie szerszego spojrzenia na poruszane kwestie, wplatając w nie współczesne wątki społeczne. Pierwszą osobą, która dostrzegła potencjał na książkę w naszych zeszytach badawczych i stała się inicjatorką jej napisania, jest ówczesna kierowniczka

BIPA, Ewa Rudnicka, a jej następczyni, Beata Jaworska, stworzyła warunki umożliwiające realizację tego przedsięwzięcia. Publikacja nie ujrzałaby światła dziennego bez oświeconego i życzliwego wsparcia orędowniczki instytucjonalnej akumulacji wiedzy, pani prorektor prof. Anny Gizy-Poleszczuk, która nam zaufała i zabezpieczyła środki na niezbędne badania, prace projektowe i wydawnicze.

Nasza książka jest pomyślana jako narzędzie pracy, które sami chcielibyśmy mieć do dyspozycji kilka lat temu, w chwili rozpoczęcia prac nad przygotowaniem nowych inwestycji. Opisywane standardy przestrzenne są obecnie wdrażane w inwestycjach Programu Wieloletniego i innych projektach UW. Mamy nadzieję, że celowo „otwarty” charakter opracowania będzie przydatny dla szerokiego grona odbiorców z różnych typów instytucji i dla samych projektantów. Autorzy ufają, że zgromadzona tu wiedza przyczyni się do usprawnień w procesach inwestycyjnych i docelowo poprawi jakość pracy użytkowników wszystkich typów budynków uczelnianych.

Autorzy wierzą, że na kampusach uczelni budynki już nie muszą być tylko tłem, czy nawet cichymi nauczycielami (Edwards 2000), ale w miarę rosnących oczekiwań użytkowników, postępu technologicznego czy wyzwań cywilizacyjnych rodzących się na naszych oczach mogą mieć coraz więcej do powiedzenia. Budynki mogą stać się aktywnymi elementami kontekstu uczenia się, produkcji wiedzy i tworzenia więzi społecznych. Pamiętajmy: „we shape our buildings, and afterwards, our buildings shape us” (Churchill 1943).

Michał Sikorski

Chociaż ta książka powstawała w zgodnej współpracy trojga autorów, pod kierunkiem Michała Sikorskiego, to przedmowy postanowiliśmy napisać osobne, odzwierciedlając nieco różne punkty widzenia.

Dla mnie, matematyka, pełniącego przez wiele lat rozmaite funkcje akademickie w Uniwersytecie Warszawskim, przestrzeń fizyczna nie jest celem samym w sobie, lecz narzędziem realizacji podstawowych zadań uczelni. Charakter przestrzeni kształtuje relacje między ludźmi. Jak w przypadku każdego narzędzia sukces jego zastosowania zależy nie tylko od producenta narzędzia — tu architekta i budowniczych — lecz także od zamawiających narzędzie, jego dysponentów i użytkowników. Książka jest wołaniem o tworzenie przestrzeni użytecznej, przyjaznej oraz atrakcyjnej dla pracowników i studentów. Uczelnia to nie zwykły zakład czy urząd z obowiązkowymi godzinami pracy; od jakości przestrzeni zależy tworzenie się rzeczywistej wspólnoty akademickiej i osiągnięcie „efektu kawiarni”, czyli inspirującej roli nieformalnych spotkań uczonych i studentów, o którym piszemy w Rozdziale II.

Rektorom, kanclerzom, dziekanom i innym decydującym chciałbym powiedzieć, że tworzenie przestrzeni uczelni powinno być podporządkowane pewnej wizji jej funkcjonowania, życia społeczności akademickiej dziś i za kilkanaście lat, przewidywanego sposobu prowadzenia badań i nauczania. Nie należy żałować czasu i uwagi na opracowanie programu funkcjonalno-użytkowego oraz dyskusje nad projektem koncepcyjnym, wyobrażając sobie, jak będzie toczyć się życie w planowanej przestrzeni. Ważnym przesłaniem tej książki jest postulat tworzenia atrakcyjnych, odpowiednio wyposażonych przestrzeni wspólnych, w których studenci będą chętnie spędzać czas,

niekoniecznie podczas zajęć. Takie przestrzenie sprzyjają tworzeniu wspólnoty akademickiej, na której brak często się dziś narzeka.

O ile na polskich uczelniach ze zrozumieniem spotyka się potrzeba urządzania sal dydaktycznych i pomieszczeń administracyjnych, o tyle w kwestii tworzenia stanowisk pracy badawczej, jeśli nie są to laboratoria, jest go mniej. Rozmawiając o programach użytkowych dla nowych budynków, spotykaliśmy się z opiniami, że przecież naukowcy, szczególnie w naukach humanistycznych, pracują w domu. Tak jest, ale czy to ich wolny wybór, czy konieczność wynikająca z braku odpowiednich pomieszczeń na uczelni? Może warto tak zaplanować przestrzeń, żeby zachęcała „domatorów” do przeniesienia warsztatu



[1] Matematyk Stefan Banach w kawiarni „Szkocka” we Lwowie

pracy na uczelni. Bardzo ważne jest tu skierowanie uwagi na rzeczywiste potrzeby pojedynczych badaczy i nauczycieli, ponieważ to oni ostatecznie będą wybierać miejsce pracy, a nie na tzw. potrzeby jednostek organizacyjnych, instytutów, katedr, zakładów. Nawiązując do zakończenia przedmowy Michała, zacytuję polskiego architekta i artystę plastyka Jacka Damięckiego: „Nietrafione rozwiązania przestrzenne deformują człowieka”.

Projektowanie przestrzeni akademickich jest przedmiotem bogatej literatury, z której wybrane pozycje przywołujemy w tej książce. Do klasyki weszła książka amerykańskiego architekta Christophera Alexandra (Alexander i in. 1975) traktująca o procesie projektowania partycypacyjnego kampusu University of Oregon. Istnieją wyspecjalizowane firmy wspomagające uczelnie w planowaniu przestrzeni. Niestety w Polsce dziedzina ta nie była dostatecznie profesjonalizowana. Nawet architekci doświadczeni w projektowaniu uczelni musieli kapitulować wobec zwykle początkujących w tym zakresie władz uczelni. Tak wspomina projektowanie poznańskiego kampusu jego projektant, wybitny architekt, prof. Marian Fikus:

Piękne założenie z silnym „wiązaczem” w środku, zwanym „esplanadą uniwersytecką”, mogło zaistnieć i wspólnie funkcjonować. A skończyło się na tym, że mamy kilka dobrych, niepowiązanych w przestrzeni kompleksów architektonicznych. Kolejne ekipy rektorskie mają po prostu swoje plany. (Pięciak 2006).

Podobne doświadczenia niewykorzystanych szans dotyczą innych uczelni. Nadzieję na zmianę podejścia do planowania w mojej Alma Mater łączę z powstaniem Biura Innowacji w Przestrzeni Akademickiej, którego zadaniem jest dialog z decydentami, pracownikami i studentami, podpowiadanie rozwiązań opartych na najlepszych światowych przykładach i przekładanie potrzeb uczelni na język warunków konkursów architektonicznych. Współpraca nad tą książką z młodymi architektami zatrudnionymi w BIPA była dla mnie wielką przyjemnością i korzystam z okazji, żeby serdecznie im podziękować i życzyć wiele satysfakcji, a jak najmniej frustracji przy tworzeniu nowych przestrzeni Uniwersytetu Warszawskiego.

Podczas końcowych prac nad książką towarzyszyła mi moja siostra Barbara Bielawska-Dębowska, czyniąc wiele korekt i podsuwając dobre pomysły. Zmarła przed publikacją książki, więc chciałbym moją pracę nad książką dedykować Jej pamięci.

Stefan Jackowski